Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 73 Piotrków, piątek 24 września 1920 roku Rok VI.

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych

POŚCIG ZA NIEPRZYJACIELEM TRWA

Układ litewsko - bolszewicki przeciw Polsce.

Litwini zgromadzili znaczne siły.

Warszawa, 23 września (Telef. od naszego korespondenta)

Sztab Generalny ogłasza pod datą 22 b. m. wieczorem następujący komunikat:

Od Dniestru do Prypeci trwa pościg za nieprzyjacielem i odzyskiwanie terenów, zajętych przez błąkających się rozbitków bolszewickich. Kolo Lipieszowa gen. Bałachowicz rozbił 86 pułk piechoty sowieckiej i wziął cały bataljon do niewoli.

Wzdłuż kanału Bug-Dniepr i rzeki Muchawiec walki o pomyślnym dla nas przebiegu. Ataki brygady sowieckiej w kierunku Prużan krwawo odparto i odrzucono nieprzyjaciela na Różanę.

W rejonie na północ od miejscowości Bosowica stwierdzono silniejsze ugrupowanie nieprzyjaciela w zamiarach ofensywy.

W nocy z 21 na 22 b. m. zaatakowały oddziały III Dywizji Legjonów jedną taką grupę, rozbijając 5 pułków XI Dywizji sowieckiej, przyczem wzięto do niewoli 1100 jeńców, 8 dział, 10 karabinów maszynowych, 150 wozów, 450 koni i sztandar Dowództwa artylerji. Kontratak Dywizji sowieckiej krwawo odparto, biorąc 50 jeńców i karabiny maszynowe.

W rejonie Opielsko zażarte i pomyślne dla nas walki, w których biorą udział pułki sowieckie, złożone z komunistów, łotyszów i niemców. Tak samo odparto nieprzyjacielskie ataki na Kuźnicę, Bielany, Lipszczany i Rakowiec.

Litwini zgromadziwszy wzdłuż rzeki Marychny znaczniejsze siły, występują w dalszym ciągu agresywnie. Wzięty wczoraj do niewoli oficer niemiecki potwierdził istnienie litewsko - bolszewickiego układu co do wspólnej akcji bojowej przeciw Polsce.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich.

Prawdopodobieństwo krótkiej sesji semowej

Warszawa. We czwartek odbyło się posiedzenie konwentu seniorów, a w piątek plenarne posiedzenie Sejmu. Jak w kuloarach opowiadają, sesja sejmowa będzie bardzo krótka; po dwóch lub kilku posiedzeniach sejm odroczy się na dłuższy czas.

Rokowania w Rydze.

Pierwsze wspólne posiedzenie. Pomyślne widoki rychłego zawarcia pokoju.

Warszawa (Telefonem od naszego korespondenta) (PAT). Radio z Rygi donosi: Pierwsze wspólne posiedzenie obu delegacji pokojowych odbyło się 21 bm. po południu. Obrady otworzył przewodniczący polskiej delegacji pokojowej wiceminister Jan Dąbski, oświadczając, że porządek dzienny zawiera tylko jeden punkt, a mianowicie sprawdzenie pełnomocnictw, poczem zarządził przerwę, która trwała 20 minut. Po otwarciu posiedzenia wicemin. Dąbski oświadczył imieniem Delegacji polskiej, że po sprawdzeniu pełnomocnictw rosyjsko-ukraińskiej delegacji, polska delegacja uznała je za wystarczające.

Z kolei zabrał głos przewodniczący ros. delegacji Joffe, składając analogiczne oświadczenie w sprawie pełnomocnictw Delegacji pokojowej polskiej, poczem Dąbski zamknął posiedzenie.

Łotwa wita delegacje pokojowe

Joffe o rychłym pokoju

Warszawa (PAT. Radio z Rygi) Przed rozpoczęciem właściwych obrad pawitał obie Delegacje imieniem Łotwy jej minister spraw zagr. Mejerowicz po francusku.

Wiceminister Dąbski w odpowiedzi, wyraził w języku polskim wdzięczność dla narodu łotewskiego za udzieloną gościnę w Rydze. Dąbski oświadczył, że Polska dąży do pokoju Sprawiedliwego, opartego na wzajemnem porozumieniu.

Następnie Joffe oświadczył po rosyjsku, że Rząd sowiecki dąży również do pokoju sprawiedliwego, bez zwycięzców i zwyciężonych. Joffe wyraził przekonanie, że naród łotewski nie jest wrogo usposobiony dla Rosji. Przemówienie swoje zakończył Joffe oświadczeniem, że delegacja rosyjsko-ukraińska podziela optymistyczne nadzieje Mejerowicza w sprawie pomyślnego przebiegu rokowań pokojowych.

Sowiety żądają rozbrojenia Polski

Prezydent delegacji rosyjskiej Joffe oświadczył korespondentowi «Daily Cronicle», że sowiety utrzymują swe żądanie zredukowania armji polskiej.

«Rosja — mówił Joffe — nie pragnie sama nic innego, jak rozbrojenia, ale musi się przedewszystkiem zabezpieczyć przed możliwemi atakami. Nie otrzymaliśmy dotąd żadnego zapewnienia ani ze strony Anglji, z któregoby wynikało, że państwa te nie mają zamiaru obalić obecnego rządu w Rosji».

Joffe dodał, że jeżeli Polska pragnie szczerze pokoju, żadne trudności nie staną temu na przeszkodzie.

Zatarg polsko-lit. przeszedł w ostrą formę

WARSZAWA. (Telefonem, PAT.) Rząd polski wysłał do rządów sprzymierzonych notę, w której przedstawia sprawę zatargu z Litwą. Rząd nasz stwierdza, że bolszewicy, którzy schronili się do Prus, przechodzą przez terytorjum litewskie na nowy punkt koncentracyjny w rejonie Grodna. Około 80,000 bolszewików przeszło z Prus przez terytorjum litewskie i powiększyło w ten sposób siły armji czerwonej, walczącej z Polską.

Litwini pozwolili przejść przez swój teren 2,000 spartakowców niemieckich. Pomimo nominalnego zajęcia Wilna przez litwinów, wojska sowieckie przechodzą przez Wilno i korzystają z linji kolejowej Wilno—Grodno. Litwini przepuszczają amunicję i armaty, pochodzące z rozbrojenia armji czerwonej na terytorjum niemieckiem.

Te wszystkie fakta wskazują dobitnie, że między rządem litewskim, a sowieckim istnieje współdziałanie, skierowane przeciw Polsce. Wobec tego rząd polski stwierdza, że sytuacja militarna zmusić może Naczelne Dowództwo Polskie, do chwycenia się środków decydujących wobec Litwy.

Zamknięcie szkół polskich w zaborze czeskim.

W Dąbrowie, gdzie jest 63 proc. Polaków, była 6 klasowa szkoła ludowa i 3-klasowa szkoła ludowa i 3 klasowa szkoła wydziałowa Wskutek gwałtów czeskich, dochodzących do tego, że nie pozwolono nawet na polskie nabożeństwo szkolne, szkoły polskiej ani ludowej, ani też wydziałowej dziś niema! Nauczycieli polskich stamtąd wyrzucono.

W Rychwałdzie, gdzie była 5-klasowa szkoła polska, było 240 dzieci polskich. Wskutek rugów i terroru czeskiego, liczba ta zmniejszyła się do 195. W marcu, podczas tegorocznych gwałtów czeskich, po wyrzuceniu nauczycieli tej szkoły, dzieci zupełnie przestały uczęszczać do polskiej szkoły. W Rychwałdzie, przy kościele, była druga szkoła 5 klasowa, z 278 dziećmi. W ciągu roku Czesi zniszczyli szkołę. Zapisującym dzieci do polskiej szkoły zagrożono konfiskatą majątku i wydaleniem z gminy. Nazwiska tych, którzy zapisali mimo to polskie dzieci do polskiej szkoły, wywieszono na tablicy gminnej, jako wrogów republiki czesko-słowackiej.

W Kończycach przy Ostrawie u kierownika tamtejszego zjawiła się banda pałkarzy czeskich i wyrzuciła go z mieszkania i z gminy. Szkoła została zamknięta. W Niemieckiej Lutyni wobec gwałtów czeskich szkoła polska, licząca 120 dzieci, została obecnie zamknięta, tak samo szkoła w Polskiej Lutyni. Ochronka polska w Orłowej została zamknięta z powodu wyrzucenia z gminy nauczycielki. W Zabłociu, Czesi zarządzili wpisy szkolne do czeskiej i polskiej szkoły w tej samej klasie. Rodzicom, zapisującym dzieci do polskiej szkoły, zagrożono odebraniem kart chlebowych i wyrzuceniem ich z gminy. Matkom, które mimo to zapisały dzieci do polskiej szkoły, wstrzymano przydział mleka.

We Frysztacie, gdzie jest 59 proc. Polaków, a reszta Niemców, wpisy ogłoszono z ambony. Pałkarze czescy zagrozili tu księdu wyrzuceniem go gminy. Komisarz czeski oświadczył, iż szkoły polskiej nie będzie, a natomiast powstanie szkoła niemiecka. W zeszłym roku 527 dzieci było w tej szkole.

W Karwinie, gdzie jest Polaków 80 i pół proc. w szkołach polskich, a 2,000 dzieci polskich, wpisy przeprowadzali nauczyciele czescy, sprowadzeni z gmin okolicznych, gdyż w Karwinie nauczycieli Czechów dotąd wogóle nie było. Mimo terroru zapisy do czeskiej szkoły tu się nie udały.

Rokowania polsko-bolszewickie

Z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że rokowania polsko-bolszewickie w Rydze przybierają obrót pomyślny.

Komisja wojskowa przeciw nadużyciom rekwizycyjnym

Warszawa. (PAT.) Komisja wojskowa pod przewodnictwem posła Anusza obradowała nad interpelacją w przedmiocie rekwizycji i zwolnienia ze służby czynnej wychowańców szkół średnich. Co do tekwizycji uchwalono wniosek, domagający się wysłania komisji dla zbadania nadużyć wynikłych z rekwizycji.

Światu grozi głód

Horsea. (PAT.) Radio) Angielski główny kontrolor żywnościowy w mowie wygłoszonej przy pewnej okazji wyraził bardzo pesymistyczny pogląd na najbliższą przyszłość pod względem żywnościowym i przepowiedział znaczny wzrost cen na artykuły żywnościowe. Jego zdaniem koszta utrzymania rodziny robotniczej w Anglji będą około Bożego Narodzenia rb. wynosiły o 9 szylingów i 6 pensów tygodniowo więcej, niż na Boże Narodzenie roku p zeszłego.

KRONIKA

— **Precz z błyskotkami!** Ze względu na nadchodzące z licznych stron zapytania, odnośnie do kwestji noszenia wyrobów ze złota i srebra, Kom. Obyw. Obr. Pań. wyjaśnia, że jedynie noszenie złotych lub srebnych zegarków wobec niemożności zastąpienia ich innemi, zbyt drogiemi wyrobami, uważa za usprawiedliwione. Natomiast noszenie wszelkich innych błyskotek ze złota, srebra i drogich kamieni w chwili obecnej jest nieodpowiedniem i niewłaściwem.

Okazyjnie

Do sprzedania samochód 4-o osobowy 2-u cylindrowy

w doskonałym stanie wprost z remontu, na nowych gumach, wolny — — od rekwizycji. — —

Wiadomość: Biuro techniczne „Inżynier Zybert, Dąbrowski i S-ka“ : w Warszawie u!. Złota 27. :

Lekarz Major W. P.

D-r Wiktor Borysiewicz

Choroby oczowe, wewnętrzne, chirugja i położnictwo: — Przyjmuje od godz. 2—4 ul. Tomickiego I. 20 I piętro.

Lekcji języka angielskiego

udziela

inż. B. Rudziński

b. lektor Akademji Handlowej przy Uniwersytecie w Glazgowie

Kaliska 41 m. 8.

Kupię orzechy włoskie. Adres: Sklep »Warszawianka« Bykowska 39. 712.

Zgubiono portfel, w którym znajdował się paszport austrjacki z fotografią, patent na sprzedaż rynkową i kwity rynkowe wydane przez Magistrat na nazwisko Jan Sądzilewski. 714.

Zginął paszport niemiecki, świadectwo strycharskie, zaświadczenie gminy Wyskitki, kartki chlebowe z miesiąca sierpnia i września, oraz książeczka »Domu Ludowego«, wydane na nazwisko Kudwik Cytlan. 715.

Skradziono kartę odroczenia wydaną przez P. K. U. w Piotrkowie na imię Adolf Szmidt. 716.

Zgubiono kartę tożsamości wydaną na nazwisko Jakóba Pietro. Znalazcę uprasza się o oddanie do Administracji »Dziennika Narodowego«. 718.

DRUKARNIA NARODOWA

dawniej Państwowa

PIOTRKÓW, BYKOWSKA L. 71.

WYKONUJE:

BROSZURKI, SPRAWOZDANIA, PODRĘCZNIKI SZKOLNE i t. p.

CYRKULARZE, BLANKIETY, MEMORANDUM, KOPERTY I INNE.

PLAKATY, AFISZE, ULOTKI, PROGRAMY.

WSZELKIE DRUKI DLA INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH, KOOPERATYW, STOWARZYSZEŃ I BIUR.

Zamówienia wykonywane są szybko, starannie i po cenach możliwie przystępnych.

Drukarnia Narodowa (dawniej Państwowa)

Wydawca i redaktor Tomasz Pluta